

SZTUCZNA INTELIGENCJA ZASUGERUJE TREŚĆ ODPOWIEDZI DO KOMENTARZY NA YOUTUBE

Sztuczna inteligencja systemu Smart Reply zasugeruje treść odpowiedzi na komentarze zamieszczone pod nagraniami w serwisie YouTube należącym do Google'a - informuje serwis Gizmodo. Z systemu będą mogli korzystać obecnie jedynie twórcy materiałów wideo.

System Smart Reply pozwoli twórcom na wybór sugerowanych przez sztuczną inteligencję odpowiedzi na komentarze, które będą podsuwane na podstawie analizy treści tekstu danej wypowiedzi.

Jak twierdzi firma Google, sztuczna inteligencja działająca na YouTube wymagała więcej pracy niż algorytm, który podpowiada treść e-maili w usłudze Gmail - użytkownicy platformy wideo posługują się innym, bardziej potocznym językiem. System na YouTube będzie również potrafił sugerować emotikony w odpowiedziach do komentarzy - dodał koncern.

System, który zastosowano do podpowiadania odpowiedzi na korespondencję e-mail w Gmailu, oferował dostępność jedynie dla kilku języków i stylów wypowiedzi. Zdaniem serwisu Gizmodo, język komentarzy na YouTube cechuje inna, własna składnia, ale i samodzielna, odrębna od innych miejsc w internecie kultura.

System Smart Reply na YouTube będzie wykorzystywał technikę wspólnego modelowania krzyżowego dla wszystkich wspieranych języków, umożliwi również korzystanie z tzw. ASCII artów (grafik tworzonych z użyciem kodowania w systemie ASCII). Zdaniem Google'a w przypadku pojawienia się negatywnego komentarza pod nagraniem, Smart Reply zdolny będzie zaproponować odpowiedź, która będzie dążyła do wyjaśnienia sytuacji.

Serwis The Next Web zauważa, że narzędzie Google'a będzie prawdopodobnie współpracowało jedynie w przypadku tych komentarzy, które zdaniem algorytmu będą atrakcyjne dla twórców pod kątem budowania zaangażowania. Smart Reply powinno zatem omijać nic nie wnoszące do debaty w internecie komentarze "internetowych trolli", którzy w sekcjach wypowiedzi na YouTube np. obrażają twórców lub wszczynają kłótnie.

Obecnie Smart Reply dla YouTube'a działa w językach angielskim i hiszpańskim, ale Google zapowiedziało, że w przyszłości algorytm zostanie doszkolony do współpracy z wieloma innymi językami.